

Dr Elaine Phillips, Wprowadzenie do studiów biblijnych, Sesja 1, Wprowadzenie do geografii historycznej

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

To jest dr Elaine Phillips podczas jej wykładu na temat wprowadzenia do studiów biblijnych. To jest sesja 1, Wprowadzenie do geografii historycznej.

Rozpoczynamy dziś zajęcia z geografii biblijnej i mamy około 12 wykładów, które wkrótce się odbędą.

Pierwszym z nich będzie Wprowadzenie, jak widać. Na początek za chwilę przejdziemy do obrazu po prawej stronie, który pojawi się później. Ale najpierw mamy dla siebie pytanie wprowadzające i wygląda to mniej więcej tak.

Może Cię to trochę zaskoczyć. Jozuego 15, nie jestem pewien ilu z was czytało ostatnio Jozuego 15, ale są to 64 wersety poświęcone następującym fragmentom, a ja przeczytam tylko niewielką ich część, aby dać wam poczucie, dlaczego tak się dzieje może być pytaniem stanowiącym wyzwanie.

Więc zaczynamy. Księga Jozuego 15 to Dział dla pokolenia Judy, klan po klanie, rozciągający się aż do terytorium Edomu.

Ich południowa granica zaczyna się od zatoki i dalej opisuje całą południową granicę. Opisana wschodnia granica to Morze Słone. Granica północna, szczegółowo opisana jest granica północna.

Zachodnią granicę stanowi wybrzeże Morza Śródziemnego. A potem idziemy dalej przez całą resztę tego rozdziału, który, jak powiedziałem, jest dość długi i opisuje i wymienia wszystkie miasta, które przypadkiem znajdowały się w pokoleniu Judy. Być może zechcecie zadać sobie pytanie, po co te wszystkie szczegóły? Dlaczego geografowie to uwielbiają? Cóż, uwielbiają to miejsce ze względu na wszystkie nazwy miejsc, ale badacze Pisma Świętego też mogą to pokochać.

Pozwólcie, że zasugeruję co najmniej dwa powody i to będzie nasze pytanie wprowadzające i w pewnym sensie odpowiedź na cały nasz rozdział o geografii historycznej. Pamiętajcie tylko, że kiedy Izraelici wchodzili do tej ziemi obiecanej, to właśnie ona była: ziemia obiecana. I Bóg dał obietnicę Abrahamowi.

Minęło dużo czasu, ale tutaj widzimy doskonały moment Boga, Jego obietnicę i obietnicę przymierza. Przychodzą na ziemię i nie jest to tylko jakaś mglista rzecz. To są miejsca.

Pokolenie Judy ma granice. Zawiera miasta, które są ważne. Obietnica, jak powiedziałem, zostaje spełniona.

Księga Jozuego 15 jest doskonałą demonstracją wierności Boga wobec swego ludu. Poza tym dzieje się jeszcze jedna rzecz. To jest pokolenie Judy.

Będzie to ważne z wielu powodów, o których myślimy, o pozycji Judy i linii Judy przechodzącej przez tysiąclecia. Więc miej to na uwadze, gdy będziemy się ruszać.

Geografia jest cudowna. Przede wszystkim należy zacząć od kilku definicji. Zatem definicje będą trochę pomocne, jeśli spojrzymy na mapę, którą tutaj mamy.

Możesz to zobaczyć. Jest Morze Śródziemne i Pustynia Arabska. Jest na nim trochę czerwonych linii.

I to będzie miało wpływ na to, co będzie się z nami działo, gdy będziemy myśleć o naszej dyscyplinie, jaką jest geografia historyczna. Geografia jest przede wszystkim prosta, a to są bardzo proste definicje, nawiasem mówiąc, jest to nauka o ziemi. Jak mawiał jeden z moich nauczycieli geografii, to wszystko jest planszą do gry.

To nasz wymiar przestrzenny, o tym, jak to wszystko działa, powiemy za chwilę. Historia, jeśli mówimy o tych dwóch dyscyplinach, które łączą się w geografii historycznej, to znowu bardzo prosta definicja, ale na razie nam pomocna. To następstwo wydarzeń.

Innymi słowy, dzieje się to w naszym wymiarze doczesnym. Jest to więc wymiar przestrzenny, wymiar czasowy. A te rzeczy, które widzisz na tej mapie, w rzeczywistości odzwierciedlają to, co się stanie, jeśli chodzi o to, jak ludzie będą żyć, jak podróżują i tak dalej, i tak dalej.

Za chwilę zrobimy z tym znacznie więcej. Mogą pojawić się pytania dotyczące tego, po co wydawać cały rozdział na geografii. Po co tak niszczyć tę ziemię? Cóż, zaczynamy, na początek. Geografia kształtuje to, gdzie i jak wszyscy żyjemy.

Więc możesz to przeczytać równie dobrze jak ja. Geografia polega na badaniu wody. Potrzebujemy wody do życia.

Składa się z topografii terenu, czy są tam góry, czy są doliny, czy jest to pustynia, czy jest dobrze porośnięta zieloną trawą i drzewami, i tak dalej, i tak dalej. To wszystko wpływa na to, jak żyjemy. Jeśli chcemy sprowadzić to z powrotem do naszego szczególnego środowiska, widzimy, że ten styl życia ludzi, którzy żyją na przykład na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, gdzie teren jest płaski, gdzie znajduje się megalopolis z Bostonu, wszystkie aż do Waszyngtonu i dalej, to inny styl życia,

który ukształtował się w tym momencie niż ludzie, którzy mieszkają na przykład w górach lub mieszkają na Środkowym Zachodzie.

Są kultury, które się tym zajmują. Zatem, powtórzę, geografia rzeczywiście kształtuje to, kim jesteśmy, jak żyjemy i co dzieje się w naszym życiu. Jeśli chcemy odnieść to do geografii biblijnej i po prostu ekstrapolować to, co właśnie powiedziałem, zyskamy większe uznanie dla tego, gdzie Bóg zdecydował się umieścić swój lud.

Ponieważ, oczywiście, ta kraina nie jest byle jaką starą krainą. I to właśnie będziemy badać. To, gdzie Bóg zdecydował się zasadzić swój lud, jest niezwykle ważne, ponieważ staje się poligonem doświadczalnym wiary.

To określenie, którego będę używać wielokrotnie. Zobaczycie to na ekranach. To nie moje określenie.

Właściwie to pomysł wymyślony przez instruktora, o którym wspomniałem przed chwilą, Jima Monsona. I zostało to przyjęte w całym geograficznym świecie, ponieważ tak naprawdę jest. Geografia biblijna pomaga nam zrozumieć poligon doświadczalny wiary Boga dla Jego ludu.

Cóż, więc, żeby to trochę uszczegółowić, kiedy zaczynamy studiować historię i umieszczać historię, rozwój tych wydarzeń na planszy, w wymiarze przestrzennym, wiemy, że są lekcje, które możemy wyciągnąć można się z tego uczyć. Zatem, żeby powtórzyć to, co mam, nie ma religii oddzielonej od wydarzeń historycznych, które kształtują kultury, w których się narodziła. Paweł będzie o tym wspominał, nauczając w 1 Liście do Koryntian 10.

Przypomina nam o wszystkim, co przydarzyło się ludowi Bożemu i Izraelowi, jak przeprowadził ich przez morze, jak zapewnił im wodę i jak zapewnił im mannę. Następnie opowiada o tym, co zrobili, a z czego większość nie była wzorowa. Mówi jednak, że te rzeczy miały miejsce jako typ dla nas, abyśmy mogli się czegoś nauczyć.

Historia zawiera więc dla nas lekcje. Dlatego też mamy dobre przeczucie, jeśli chodzi o to, czego chcemy się uczyć, przechodząc przez tę konkretną jednostkę. Przejdźmy teraz trochę dalej i zobaczmy, na czym chcemy się skupić.

Innymi słowy, kiedy będziemy przeglądać wszystkie te wykłady, jak połączymy w całość rzeczy, które mają wpływ na nasze studia? Cóż, przede wszystkim oczywiście ląd, ponieważ badanie lądu będzie rzeczywiście naszym głównym celem w przypadku każdej jednostki, którą się zajmiemy. Oprócz tego chcemy przyjrzeć się wszystkim tekstom, które pozwolą nam zrozumieć to miejsce. Większość z nich będzie oczywiście tekstami biblijnymi, ale są też inne.

Za chwilę omówimy kilka przykładów z nich. Trzeci termin w lewym dolnym rogu, toponimia, może nie jest ci szczególnie znany, ale oznacza naukę nazw miejscowości. I powiem o tym trochę więcej, kiedy dotrzemy do końca tej pierwszej godziny.

A potem całą drugą sesję poświęcimy archeologii, co będzie jedynie wprowadzeniem do archeologii i tym, jak pomaga nam to zrozumieć naszą szerszą dyscyplinę, jaką jest geografia historyczna. Zatem bez zbędnych ceregieli, przejdźmy najpierw do tego, czego możemy się dowiedzieć o tej krainie. Mam zamiar spędzić nad tym sporo czasu.

Zapewni to całe nasze ogólne uznanie dla tej ziemi pomiędzy poligonem wiary, lub poligonem doświadczalnym, o którym wspomniałem przed chwilą. Cóż, oczywiście, termin „ziemia pomiędzy” każe zadać pytanie, w porządku, pomiędzy czym? I to będzie ważna rzecz, na której należy się skupić. To bardzo przybliżona mapa.

To szkic. To schemat. Pominięto wszystkie te wspaniałe rzeczy, które widzieliście na pierwszej mapie, ale pomoże nam to trochę w rozszyfrowaniu tego, co mamy na myśli, mówiąc „kraina pomiędzy”, ponieważ wpływa na to wiele różnych czynników.

Niektóre z nich mają charakter geograficzny. Inne dotyczą ludzi i miejsca ich zamieszkania i mają charakter bardziej geopolityczny. Przede wszystkim chcemy myśleć w kategoriach kręgów władzy.

To termin, który nam trochę pomoże. Mamy Anatolię, czyli współczesną Turcję, jeśli chcesz się nad tym zastanowić. Mamy też Mezopotamię, a te dwie staną się w miarę upływu wieków siedzibą dość rozległych kultur.

No i oczywiście mamy tu także Egipt. A więc pewne kręgi władzy. Nie trać z oczu faktu, że pomiędzy nimi jest nasze, nie koło, ale mam tam małą elipsę.

Aram, inaczej znany jako Syria, w zależności od tego, jakie tłumaczenie Biblii czytasz, zauważysz, że jest to miejsce pomiędzy nie tylko naszym kręgiem Anatolii, nawiasem mówiąc, ludy zamieszkujące Anatolię niekoniecznie mają bezpośredni wpływ Lud Boży w okresie Starego Testamentu, ale oni tam są i będą mieli pewien wpływ. A z pewnością ten obszar będzie ważny, gdy wkroczymy w czasy Nowego Testamentu. Ale zauważcie, że jeśli mamy kogoś, powiedzmy Babilończyków, Asyryjczyków czy Persów, którzy akurat rządzą na tym obszarze, jeśli chcą poszerzyć swoje granice i odebrać mi to, zawsze to robią, będą napierać cóż, muszą podążać za źródłami wody.

Za chwilę powiem o tym więcej. Zatem będą podróżować tą drogą, zanim udają się do Anatolii lub zanim udadzą się do Egiptu, który ze względu na Nil jest stosunkowo spichlerzem chleba. Kto jest pomiędzy? Cóż, tutaj będzie Aram jako strefa buforowa.

A potem, oczywiście, mamy kogoś jeszcze pomiędzy. I to będzie obszar, który nazwiemy Izraelem, ziemia Izraela na tym obszarze. A ruch drogowy, z powodów, które wyjaśnimy nieco później, będzie musiał przepływać przez ten region, ponieważ tutaj mamy Morze Śródziemne, w zasadzie barierę.

Tutaj mamy Wielką Pustynię Arabską, kolejną barierę. Jeśli nie masz źródeł wody, nie będziesz po niej podróżować w starożytności, a obecnie prawdopodobnie też nie będzie to zbyt częste. Jeśli więc cofniemy się do poprzedniej mapy, jeśli cofniemy się do poprzedniej mapy, zobaczymy, że te czerwone linie będą przebiegać właśnie tutaj.

To jest most lądowy i kraina pomiędzy kręgami władzy. To będzie ważne. W tym charakterze staje się podium.

Staje się podium, na którym można przesyłać wszelkiego rodzaju wiadomości do różnych regionów. To, co jest w tym naprawdę interesujące, to oczywiście to, że Bóg miał taki zamiar, kiedy powiedział do Abrahama: bądź błogosławieństwem, Księga Rodzaju 12. Będzie to miało wiele wspólnego z przesłaniem Bożej miłości przymierza.

Izajasz również to podkreśli. Oczywiście, czy byli to wierni ludzie, którzy stanęli na podium, czy też, jak będziemy w kółko się przekonać, czy wchłonęli rzeczy z otaczających ich kultur? Ale w każdym razie miej to na uwadze, gdy będziemy przez to przechodzić. Mamy jeszcze inne powiązania, o których musimy porozmawiać.

Po pierwsze, jest to kraina pomiędzy Zachodem, wszystkimi możliwościami kulturalnymi, które tu były i nawiasem mówiąc, nadal są, a Wschodem. I za chwilę powiem o tym dużo więcej. To jest więc tylko tag wprowadzający.

To także, mówiąc prościej z meteorologicznego punktu widzenia, jest to kraina pomiędzy Morzem Śródziemnym a pustynią, o której przed chwilą wspomniałem, Pustynią Arabską. Rozpakuję to również znacznie szerzej, ponieważ jest to naprawdę ważne w kontekście tego, jak Bóg używa tej ziemi, aby im błogosławić, czy nie. Powiem o tym więcej.

To także w pewnym sensie zamknięcie tego kompleksu między pytaniem. Będzie to rozgrywać się pomiędzy konkurującymi ze sobą systemami religijnymi i światopoglądowymi. Mówiłem przed chwilą, że to miało być podium, na którym można będzie rozesłać dobry przekaz.

Niestety, lud Boży bardzo często był pod zbyt dużym wrażeniem tego, co ich otaczało, na przykład pod wielkim wrażeniem kultu Baala. Będziemy mieli więcej do powiedzenia na ten temat, szczególnie gdy zajmiemy się narracjami Eliasza, gdy zajmiemy się pokusami, których ludzie zawsze doświadczali, aby ulec kultowi Baala, kultowi tego Boga, który rzekomo kontrolował deszcz, grzmoty, burze, rolnictwo oraz produktywność ekonomiczną i tak dalej. Jest to więc kraina pomiędzy wszystkimi

tymi konkurującymi ze sobą systemami światopoglądowymi i, niestety, lud Boży faktycznie przyjął wiele bałwochwalczych praktyk z okrzężnej strony.

Dzięki jednej małej mapie mamy dobre pojęcie o tym, co oznacza rozmowa o krainie pomiędzy. To jest początek. Zobaczmy dokąd stąd pójdziemy.

Jeszcze trochę rozpakuję tę kwestię Zachód kontra Wschód. Podałem wam listę ludzi, których uważano za pochodzących z Zachodu lub Północnego Zachodu, w tej czy innej formie. A więc zobaczymy, wspominałem przed chwilą o kulcie Baala, zobaczymy, że Fenicjanie, którzy mieszkali w okolicach Tyru i Posejdon, byli tymi, którzy naprawdę hurtowo czcili Baala jako część tego, kim byli .

Wkroczyli na lud Boży. Cóż, Filistyni pochodzą skądś zza Morza Śródziemnego, ale kiedy naprawdę wywierają wpływ na lud Boży, w rzeczywistości znajdują się w zachodniej części tego małego kawałka kraju, próbując wkroczyć na górzysty teren, gdzie przebywał lud Boży.

A potem widzimy dalszą sukcesję. Widzimy nadejście Greków, Aleksandra Wielkiego. Widzimy Rzymian na ich płaszczach.

Później, cóż, kilka stuleci na przełomie tysiącleci, od 1099 do 1187, widzimy, jak krzyżowcy przebijają się i wyrządzają wszelkiego rodzaju szkody. Widzimy, jak Europejczycy przybywają na różne sposoby i z różnych powodów. I w końcu, nawet z Izraelczykami, mamy małą konkurencję z Izraelczykami, których lokalna ludność uważa za pochodzących z Zachodu.

Oto kilka cech charakterystycznych tego rodzaju ludzi, ponieważ są postrzegani jako przybywający do tej bardzo interesującej krainy. Za chwilę powiem więcej o tym, jak to sprawdza się we współczesnej sytuacji. Ale wydaje się, że ci ludzie zawsze mają przewagę kulturową lub przynajmniej twierdzą, że ją mają, prawda? Bardziej kosmopolityczny, prawdopodobnie bardziej postępowy, bardziej liberalny i groźny dla lokalnej ludności.

Jeśli chcemy na to spojrzeć w ten sposób, oto kilka przykładów biblijnych. Na przykład, jeśli czytamy opowieść Sędziego o Samsonie, Samson jest zawsze zmuszony udać się do Filistynów. To bardziej zaawansowana kultura.

Jeździ tam wielokrotnie. Poluje między innymi na filistyńskie kobiety, ale wciąga go bardziej postępową kulturą. I, co ciekawe, Bóg zamierza to wykorzystać, aby sprowadzić sąd na Filistynów.

Kiedy posuwamy się nieco dalej w naszych zapisach historycznych, widzimy, że nadal mamy groźby Filistynów. W tym przypadku mają, jak mówi nam 1 Samuela 13, prawdziwą przewagę technologiczną, ponieważ mają zdolność do produkcji żelaza. W

tekście jest też napisane, że Izraelici musieli zanieść swoje narzędzia Filistynom, aby je naostrzyli.

Filistyni wiedzieli, jak to zrobić. Jest to więc prawdopodobnie zachodnia przewaga nad ludźmi, którzy tam mieszkali. A oni, moglibyśmy o nich myśleć jak o naszych wschodnich pustynnych ludziach.

Być może w niektórych przypadkach prowadzą półkoczowniczy tryb życia. Są nomadami. To pasterze.

Są bardziej prowincjonalni, konserwatywni i trzymają się zwyczajów ojców. I my widzimy to starcie. Właściwie widzimy to dzisiaj, ale widzimy to równie dobrze, jak przemierzamy historię biblijną.

Nawet teraz, gdy patrzy się na współczesną Jerozolimę, mówi się o niej w kategoriach Jerozolimy Zachodniej i Jerozolimy Wschodniej. I istnieje wiele implikacji geopolitycznych, nawet w przypadku tych terminów, dla tych z Was, którzy podążają za tego rodzaju rzeczami. Cóż, to nasza kraina pomiędzy kwestiami społeczno-kulturowymi.

Widzisz, to tworzy bardzo interesujący kontekst. Porozmawiajmy o ziemi pomiędzy w kontekście kwestii pogodowych, bo to też jest niezwykle ważne. Oto mapa.

Pożyczyłem go z Atlasu NIV Carla Rasmussena do Biblii. I po prostu zauważ, co tu mamy. Mamy swoje Morze Martwe.

Mamy Morze Galilejskie. To będzie Rift Valley. Z biegiem czasu naprawdę się z tym zaznajomimy.

Tutaj, jak zauważyliśmy, Morze Śródziemne i pustynia na wschodzie. Dokładnie pomiędzy, dokładnie pomiędzy, pasmo górskie, które biegnie prawie przez całą długość i trochę dalej, w tym kierunku, na północ. Pasma górskie rozciągające się głównie na północ, nieco na północny wschód i dalej na południe.

To jest pomiędzy morzem a pustynią. Jest to niezwykle istotne, ponieważ gdy nad morzem panuje wilgotne powietrze, a ci z Was, którzy mieszkają w pobliżu obszarów przybrzeżnych, doskonale zdają sobie sprawę, że wilgotność stanowi problem. Tak więc, ogólnie rzecz biorąc, dominujące wiatry wieją z zachodu.

Przynoszą te wilgotne chmury, chmury, które gromadziły się nad Morzem Śródziemnym. Natrafiają na to pasmo górskie. A teraz śledźcie razem ze mną, co się stanie, ponieważ zdają sobie sprawę, że jest to wersja uproszczona, ale myślę, że pomoże nam to zrozumieć znaczenie tych trzech elementów.

Morze, góry, pustynia. Wilgotne powietrze unosi się. Jest przepychany, wznosi się nad pasmem górskim i ochładza się.

Dlatego też, gdy to nastąpi, na zachodnich zboczach gór wystąpią pewne formy opadów. W porze deszczowej występują dwie pory roku. Jednym z nich jest zima, czyli pora deszczowa, która zazwyczaj trwa od października do marca, a potem lato jest suche.

Latem będziemy mieli taką wilgoć. W nocy, ponieważ będzie się ochładzać, będzie to rosa. Dzięki temu masz zapewnione stałe zabezpieczenie, gdy wszystko jest w normie, na przykład wilgoć pojawia się i osadza na zachodnich zboczach.

Należy pamiętać, że im większa wysokość, tym więcej opadów. I dlatego, chociaż w okolicach Jerozolimy mamy znaczną ilość deszczu, może od 22 do 25 cali deszczu rocznie, gdy dojdiesz do góry Karmel, będzie ona wyższa, gdy dotrzesz do góry Hermon, wyżej.

Zatem w tych kontekstach będzie więcej deszczu. Opady deszczu maleją z północy na południe. Zatem oczywiście tutaj na dole będziemy mieli znacznie mniej, od 8 do 12 cali deszczu w tym obszarze lub mniej.

Deszcz maleje z zachodu na wschód. Innymi słowy, kiedy chmury opadną na zachodnie zbocza, zobaczymy tutaj cień deszczu. Co ciekawe, jak powiedziałem przed chwilą, w Jerozolimie spada około 22 cali deszczu rocznie.

To znowu tutaj. Nawiasem mówiąc, jeśli chcesz znaleźć Jerozolimę na mapie, zawsze możesz. Idź na północny kraniec Morza Martwego, a następnie kieruj się prosto na zachód.

To jakieś 12 mil i będzie zaraz na miejscu. I to jest dokładnie na tym grzbiecie tego zbocza góry. Na wschód od tego, po wschodniej stronie pasma górskiego, mamy cień deszczu.

Kiedy dotrzesz do Jerycha, oddalonego około 20 km na wschód od Jerozolimy, opady wynoszą prawdopodobnie od 2 do 4 cali rocznie. Zatem widzicie, ten cień deszczu jest naprawdę dramatyczny. Cóż, kontynuujmy i rozszerzmy obszar opadów i Żyźnego Półksiężycza jeszcze trochę lub pomysł jeszcze trochę.

Powiedziałem, że kiedy patrzyłem na tę wprowadzającą mapę i rozmawialiśmy o Syrii jako o strefie buforowej, zasugerowałem, aby ludzie podróżujący z obszaru Żyźnego Półksiężycza, niezależnie od tego, czy była to Babilonia, czy inna konkretna grupa tutaj, podążali rzeki tylko po to, aby zatrzymać tam źródła wody. Zatem nasz Żyźny Półksiężyc jest definiowany przede wszystkim przez rzekę Tygrys. Wspomnimy o nich za chwilę, na wypadek gdybyś robił o nich notatki.

Tygrys płynie aż tam, a potem rzeka Eufrat, która będzie płynąć tą drogą. Potem, gdy już tu dotrzecie, kiedy dotrzemy do naszych jednostek historycznych, porozmawiamy dużo więcej o Padan Aram i tak dalej. Będziesz płynął wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego, więc mamy kawałek, cieńszy kawałek, południowej i południowo-zachodniej strony Żyźnego Półksiężycy, wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego.

Za chwilę powiem, jak to działa, a potem odsunie się to zaledwie o cal od naszej mapy i wpłynie również na Egipt, ponieważ jest tam rzeka Nil. Ale jeśli zauważycie, że w tym ciemniejszym opalonym obszarze, na nasz obszar spada około dwóch do czterech cali deszczu rocznie, a jego bardzo cienka część przekrada się prosto w coś, co chwilę temu nazywaliśmy cieniem deszczu. No cóż, taka mała wycieczka.

Wspomniałem o źródłach wody w Tygrysie i Eufracie i chcę tylko wspomnieć o niektórych naszych źródłach wody, ponieważ mają one wpływ na ten duży obszar. Oczywiście Nil znajduje się w Egipcie i kiedy będziemy zajmować się małą jednostką na Nilu w mniej więcej czterech wykładach, będziemy rozmawiać o tym, jak istotne jest to w kontekście definiowania całej kultury Egiptu. Nil to zapewni.

Wspomnieliśmy przed chwilą o Żyźnym Półksiężycu i te dwie rzeki są oczywiście niezwykle ważne, jeśli chodzi o zapewnienie stałych źródeł wody dla tego obszaru. To błotnista kultura. Nil nie tak bardzo, ale rzeki Tygrys i Eufrat przepływające przez Mezopotamię są błotniste.

Mezopotamia oznacza między rzekami; taka jest nazwa sama w sobie i ma to sens, chociaż toczy się debata geograficzna na temat tego, które to rzeki, ale na razie pozostawimy je jako Tygrys i Eufrat. Nasz południowo-zachodni kraniec jest ukształtowany przez położenie terenu, jak to przed chwilą Państwu opisałem. Jest pomiędzy morzem a pustynią.

Tak właśnie jest z tymi chmurami deszczowymi nadciągającymi znad morza. Kiedy Pan mówi przez Mojżesza, że jest to kraj pijący deszcz z nieba, to właśnie tak jest. I oczywiście, gdy zgadniecie, usłyszycie to i przeczytacie to później, zobaczycie, jak to działa w kontekście Bożego błogosławieństwa lub sytuacji, w której będzie musiał nałożyć sankcje przymierza na ludzi wstrzymujących opady deszczu.

Widzimy więc tutaj tylko kilka odniesień. Właściwie to przeczytam niektóre z tych fragmentów. Powtórzonego Prawa 11 jest niezwykle ważny.

Co jakiś czas będziemy do niego wracać. Zatem pozwólcie mi poświęcić chwilę i podczas czytania będę okresowo przerywać i być może rozwinę niektóre z tych rzeczy. Rozdział 11 Księgi Powtórzonego Prawa rozpoczyna się od przykazania Pana, aby kochać, miłować Pana, Boga swego, i przestrzegać Jego wymagań.

Przejdę teraz do wersetu 10. Ziemia, do której wchodzicie, aby ją przejąć, nie jest podobna do ziemi egipskiej, z której przybyliście, gdzie zasialiście swoje ziarno i nawodniliście je pieszko niczym ogród warzywny. Trwa dyskusja na temat tego, co może oznaczać nawadnianie pieszko.

Mamy kilka przykładów kół wodnych, które czasami obraca się stopą, a na tym kole znajdują się małe wiadra, które zbierają wodę i przenoszą ją tam, gdzie jest potrzebna. Bardziej prawdopodobny jest fakt, że w Egipcie, wzdłuż samego Nilu, znajduje się równina zalewowa. A kiedy teren zalewowy zostanie zalany, z łatwością utworzyliby małe kanały irygacyjne we wszystkich obszarach równiny zalewowej.

W zależności od tego, dokąd ma płynąć woda, można użyć stopy, aby otworzyć jakieś miejsce, wykopać małe miejsce, aby woda mogła płynąć, a następnie zamknąć także inne kanały. Można o tym myśleć w ten lub inny sposób. W każdym razie ta kraina taka nie jest.

Werset 11. Ziemia, którą przekraczasz Jordan, aby ją wziąć w posiadanie, jest krainą gór. Już to widzieliśmy.

I doliny, które piją deszcz z nieba. Jest to ziemia, którą Pan, Bóg twój, opiekuje się na niej okiem Pana, Boga swego, ustawicznie na niej od początku roku aż do jego końca. A teraz zauważcie, że to nie jest tylko stwierdzenie na temat wzorców pogodowych.

Są tu pewne nieprzewidziane okoliczności. Wiersz 13. Jeśli więc będziesz wiernie przestrzegał przykazań, które ci dzisiaj daję, abyś miłował Pana, Boga swego, i służył Mu całym sercem i całą duszą, oczywiście, to powraca do tego, Izraelu, Pan nasz, Boże, Pan jest jeden, będziesz miłował Pana, Boga swego.

W każdym razie służ mu w ten sposób. Wtedy ześlę deszcz na waszą ziemię w odpowiednim czasie. A potem jest dodatkowy bonus.

Zarówno jesienne, jak i wiosenne deszcze. Innymi słowy, powiedziałem przed chwilą, że pora deszczowa, zwana tam zimą, trwa zazwyczaj od października do marca, obojętnie. Wczesne deszcze, cóż, są trochę wcześniej.

Nawilżą ziemię i zmiękczą ją przed sadzeniem. To błogostawieństwo. Wiosenne deszcze to dodatkowy zastrzyk energii po zakończeniu pory deszczowej.

A to wystarczy, aby zapewnić dalszy rozwój upraw. Zatem jesienne deszcze i wiosenne deszcze są szczególnymi błogostawieństwami, czasami nazywanymi wczesnymi i późnymi deszczami, w zależności od tego, które tłumaczenie czytasz. W każdym razie Pan obiecuje to zrobić.

A potem jest miejsce, gdzie możecie zebrać zboże, młode wino i oliwę. Za chwilę porozmawiamy o nich dużo więcej. Werset 15: Zapewnię trawę na polach dla twojego bydła.

Zjesz i będziesz zadowolony. W wersecie 16: bądź ostrożny, gdyż w przeciwnym razie zostaniesz nakłoniony do odwrócenia się i oddania czci innym bogom oraz oddania im pokłonu. Pamiętajcie, że rozmawialiśmy o krainie pomiędzy konkurującymi ze sobą światopoglądami kulturowymi.

W tym właśnie tkwi problem i tutaj wysuwa się on na pierwszy plan. Werset 17: Wtedy zapłonie gniew Pana na was i zamknie niebiosa, aby nie padało deszcz, a ziemia nie wyda plonu, i wyginiecie z pięknej ziemi, którą wam daje Pan, Bóg wasz. Istnieją więc pewne otrzeźwiający konsekwencje.

A jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś podczas czytania Biblii, spójrz na czasy, kiedy głód nawiedzał ziemię, zarówno Stary, jak i Nowy Testament. Czyli wczesne i późniejsze deszcze i deszcz w ogóle a produktywność ziemi. Za chwilę wrócimy do tej innej produktywności.

Widzimy również odniesienia do zrobienia. Cudowny wiersz w Księdze Powtórzonego Prawa 33. Widzimy Aggeusza, widzimy Psalm 133, wspaniały fragment.

Jak dobrze i miło, gdy bracia i siostry mieszkają razem w jedności. To jak olejek wylany na brodę i moglibyśmy o tym rozmawiać, ale werset, do którego zmierzam, to rosa z góry Hermon na górze Syjon. To niesamowicie odświeżająca rzecz.

Góra Hermon jest znacznie dalej na północ, jak się później przekonamy, a rosa będzie tam gęstsza. Sprowadźcie to na górę Syjon, gdzie został założony dom Boży. To byłoby ogromne błogosławieństwo.

Widzimy także odniesienia do wędnięcia. Innymi słowy, wróćmy do kwestii głodu, o których wspominałem przed chwilą. Góra Karmel, kiedy spojrzeliśmy na naszą mapę, przez chwilę machałem na nią wskaźnikiem.

Góra Karmel wcina się prosto w Morze Śródziemne. Jest wysoki. Jest dalej na zachód.

Jest to miejsce, w którym występują znaczne ilości opadów. Kiedy uschnie, sąd Boży spadnie na ludzi. Zarówno Amos 1.2, jak i Nahum 1.4 mówią o szczycie miażdżącego wyroku Karmelu.

Kiedy zajmiemy się historią Eliasza, co zrobimy, jeśli Pan pozwoli, zobaczymy, jak szczyt Karmelu wędnie, a jednak jest to miejsce, w którym Eliaz będzie miał spór między sobą jako prorok Pana, Boga Izraela i proroka Baala. W każdym razie odniesienia do tego, a potem odniesienia do, cóż, teraz nazywa się to hamsin lub

shorav, chociaż w tekście biblijnym tak się nie nazywa. To piekielnie gorący wiatr znad pustyni.

To wtedy, gdy przez jakiś czas nie pojawiają się dominujące wiatry z zachodu. Zamiast tego zmienia się kierunek wiatru i z pewnością widać, dlaczego zejście z bardzo suchej pustyni, która w lecie może osiągnąć temperaturę około 30 stopni Fahrenheita, będzie okropne. Jeremiasz 4 wersety 11 i 12 będzie mówił o tym palącym wietrze pustyni, który wszystko wysuszał.

Mam tu kilka zdjęć jako przykłady. Och, to pierwsze, możesz pomyśleć: och, to tylko patrzenie na ładną, małą chmurkę. Właściwie to patrzy na chmurę, ale jest to chmura pyłu w powietrzu.

Ten gwałtowny pustynny wiatr, ponieważ nie ma tam nic, co utrzymywałoby ten bardzo drobny pył na ziemi, gdy nadejdzie, wzbija w powietrze wszelkiego rodzaju pyły. I tak oto jesteśmy w południe, patrząc bezpośrednio na słońce. Zjeżdżamy do ujemnej części ładu i robimy zdjęcie, bo tyle jest brudu w powietrzu.

Czasami może to trwać kilka dni. Często się pojawia, zwykle nie zawsze, ale zwykle w okresie przejściowym między zimą a wiosną. W maju panuje zatem sezonowy rodzaj niepewności i niestabilności.

Mamy te spokojne sceny. Czasami potem spadnie deszcz, a kiedy już to nastąpi, na wszystko, co tam jest, spada deszcz błota. Podam inną ilustrację.

Jak widać, zostało to zrobione stosunkowo niedawno. To Jerozolima. Patrzy na dolinę Hinnom, którą w pewnym sensie widać tutaj na dole, ale to wszystko to pył w powietrzu.

Oto jak zwykle wygląda to miejsce. Usunąć kurz i oto jesteśmy, widzimy kultowy Kościół Szkocji, duży i centralny, Dolinę Hinnom, poniżej. To daje dwie ilustracje tego, jak rzeczywiście wyglądałaby spokojna scena i jakie trudności by ona stwarzała z najróżniejszych powodów, między innymi ze zwykłego oddychania.

Sam Jezus będzie mówił o niektórych z tych wzorców pogody, a ja zacytowałem fragment tego, aby pokazać, że spodziewał się, że jego tłum będzie wiedział, jak funkcjonuje pogoda. A swoją drogą ma to sporo sensu, bo oczywiście jest to audyencja dla Jezusa, który zajmuje się rolniczą egzystencją. W każdym razie, Jezus powiedział do tłumu, kiedy widzicie chmurę wznoszącą się na zachodzie, mówicie, że będzie padać.

Dlatego też zdaje sobie sprawę, że te spójne wzorce sprowadzania nasyconych wilgocią chmur z Zachodu spowodują bardzo potrzebne opady. A kiedy wieje

południowy wiatr, jest to spokojna scena. Mówisz, że będzie gorąco i rzeczywiście tak jest.

A potem oczywiście wyciąga z tego naukę, prawda? Obłudnicy, wiecie, jak interpretować wygląd ziemi na niebie. A swoją drogą, byli w tym dobrzy. Ale potem mówi dalej: jak to możliwe, że nie wiecie, jak interpretować tę teraźniejszość? I są z tym związane wszelkiego rodzaju implikacje.

Cóż, przed chwilą wspomniałem o określeniu poligon doświadczalny wiary. Należy pamiętać o tych dwóch terminach, ponieważ będą one kształtować nasze rozumienie ziemi w miarę dalszego rozwoju. Jest to kraina pomiędzy wszystkimi wymienionymi przez nas pośrednikami, a ponieważ to prawda, staje się poligonem doświadczalnym wiary.

Na tym opierają się Boże obietnice przymierza. Kiedy przedstawia im przymierze na Synaju, powie, że będą konsekwencje. Konsekwencje, jeśli będą posłuszni Torze, błogosławieństwa rolnicze, bezpieczeństwo, to obiecuje.

Jednak w obu tych fragmentach nieposłuszeństwo oznacza głód, śmierć i zniszczenie z rąk wrogów, a nie szczęśliwe konsekwencje. Ósmy rozdział Księgi Powtórzonego Prawa mówi, że to dobra kraina. Rzeczywiście, z geopolitycznego punktu widzenia jest to łąd pomiędzy.

Może to być dobre, jeśli ludzie będą posłuszni, i z pewnością widzimy to, gdy mamy dobrych królów, którzy dobrze i mądrze radzą sobie z otaczającymi ich ludźmi. Jest to kraj dobry pod względem warunków pogodowych, ponieważ opady są wystarczające, aby uczynić go bardzo produktywnym, jak się przekonamy za chwilę, gdy zaczniemy mówić o geologii. Tak, geologia jest naprawdę interesująca i warto ją znać.

Jest to kraj, który w głównej części, gdzie zasadzono plemiona Boga, ma bardzo żyzne gleby. Dodaj więc opady deszczu do żyznych gleb, a będziesz miał ziemię pobłogosławioną przez Boga. Mamy także grunt pod względem geopolitycznym, pomiędzy którym mogłoby znajdować się podium.

To fascynujące i w tym momencie przeskakuję daleko do przodu, sięgając do małej winiety z Nowego Testamentu. To fascynujące, że Herod Wielki – to imię, które wszyscy znacie, Herod Wielki – kiedy budował nad morzem miejsce zwane Cezareą, zamierzał wykorzystać to miejsce jako danie główne dla tego, co uważał za wysokiej klasy, kosmopolityczną, o wiele lepszą rzymską, grecko-rzymską kulturę do tej krainy, którą uważał za trochę zaścianek. Został mianowany królem.

Ale dzięki Bożej opatrności Duch Święty odwrócił tę sytuację o 180 stopni i to właśnie z Cezarei rzeczywiście będziemy mieli efekt podium, ponieważ stamtąd ewangelia będzie wychodzić. Cóż, idźmy dalej i dowiedzmy się trochę o sprawach

dotyczących plonów ziemi, o których wspomniałem wcześniej, kiedy czytałem, zwłaszcza Powtórzonego Prawa 11,14. Zboże, młode wino i oliwa. Pomyśl o tym jak o triadzie upraw.

Czy uprawiają inne rzeczy? Tak, robią to. Ale jest to triada, która pojawia się wciąż na nowo, zarówno w naszych obietnicach przymierza, 11 rozdział Księgi Powtórzonego Prawa, jak i w wypowiedziach proroków. Ponieważ, jak zapewne wiecie, jesteście w tej klasie od bardzo dawna, prorocy nazywani są mediatorami egzekwowania przymierza i dlatego, gdy ludzie byli posłuszni lub nie, wracali do postanowień przymierza i odnosili się do nich.

Zatem Joel, pośród wielu innych proroków, będzie mówił o zbożu, młodym winie i oliwie. Kolejność, w jakiej są zbierane. Przyjrzyjmy się im tylko trochę.

Widzisz pola zbożowe. Nawiasem mówiąc, ta odrobina wody tutaj w górze to róg Jeziora Galilejskiego i widać tam piękne pola zboża gotowe do żniw. Chleb jest tłumaczeniem terminu lehem.

Poznajemy to w buraku lehem, domu chleba. Ale jest to synonim jedzenia, więc w niektórych twoich tłumaczeniach, kiedy widzisz jedzenie, myślę, że NIV robi to całkiem konsekwentnie; kiedy widzisz termin jedzenie, tak naprawdę tłumaczy się ten termin lehem, chleb, ponieważ od tego zależało ogromne spożycie kalorii. Winorośle.

Zboże, młode wino i oliwa. A żebyście widzieli i czytali równie dobrze jak ja, wino było dla nich ważne. Oczyszczacz wody i inne rzeczy.

W ten sposób uprawiano winorośl na tej ziemi. Leżeli tuż na ziemi. Teraz, gdy odwiedzasz Izrael, prawie w każdym miejscu uprawy winorośli znajdują się kraty, ponieważ są one nawadniane.

Tutaj jednak były to winorośle, łodyżka lub, przepraszam, sama gałąź winorośli, sama winorośl, byłaby na skale pod spodem, podtrzymując ją tylko trochę, i wszystkie te aspekty, zarówno liście, jak i winorośl, a skała pod spodem zbierała rosę, która spływała na ziemię. Oto bardzo mała prasa do wina. Może być trudno to zobaczyć.

Właściwie jest wryty w skale, pośrodku altanki z winogronami. Altana nie jest właściwym słowem, ale w każdym razie jest. Zarys tego można zobaczyć tutaj.

To jest małe. Wrzucasz tam winogrona, depczesz je, a potem zbierasz wino w tej małej kadzi. Ups, pominąłem jedno tutaj.

Cofnijmy się odrobinę. Ups, nie odzyskamy tego. OK, trzymaj się mnie.

To ostatnie było po prostu drzewem oliwnym, więc pójdziemy dalej. Do dodatkowych błogosławieństw rolniczych, oprócz zboża, młodego wina i oliwy, mamy to, o czym przed chwilą wspomniałem, wspaniałe gleby. Mamy też źródła i to również będzie zależeć od geologii.

Będziemy do tego wracać. Jest to obszar na wpół koczowniczy, zwłaszcza na jego obrzeżach i obrzeżach, więc gdy je obserwujesz, jest tam mnóstwo stad, owiec i kóz. Jak widać, zapewniają one dużo pożywienia, zarówno pod względem sposobu życia, jak i tego, co jedzą, zwłaszcza kozie mleko, i muszą być razem.

Zauważ, że jest tu mała uwaga. Owce nadmiernie wypasają ten sam obszar. Zwykle tam pozostają.

Kozy je poruszają i popychają całe stado do przodu. Na marginesie dla tych z Was, którzy lubią drobne odniesienia: Tim Laniac, związany z Seminarium Teologicznym Gordona Conwella, napisał uroczą małą książeczkę opartą na czasach, gdy on i jego żona mieszkali z Beduinami. Cóż, na moje owce, albo nie.

Cóż, pasterze pilnowali swoich stad. Przepraszam. Pomieszały mi się te dwa tytuły kolęd.

W każdym razie udziela lekcji na temat tego rodzaju rzeczy, których możemy się nauczyć, żyjąc z Beduinami, a następnie stosuje je w odniesieniu do pastorów, ponieważ oni również są pasterzami stad. W każdym razie, idąc dalej, w tekście biblijnym znajdują się inne wskazówki mówiące o stadach, a także o drzewach i bogatych pastwiskach. Więc chociaż czasami patrzysz na zdjęcia tej ziemi, ludzie wracają, a wydaje się, że jest bardzo sucha i jałowa, a w porze deszczowej tak nie jest.

Sugerowałbym również, że 200 lat temu, 300 lat temu, 400 lat temu, 2000 lat temu było inaczej również w przypadku drzew. Niestety, w czasach Imperium Osmańskiego, przez 400 lat tureckiego mandatu, wycięto mnóstwo drzew. Jest ku temu wiele interesujących powodów geopolitycznych.

Od samego początku, kiedy Pan rozmawiał z Mojżeszem na górze Horeb, powiedział, że będzie to kraina mlekiem i miodem opływająca. I widzisz, że to zdanie powraca w kółko. Mleko to bez wątplenia mleko kozie, te wszystkie cudowne stada.

Miód może być jedną z dwóch rzeczy. Wydaje się, że przed tymi ludźmi, lud Boży przybył na tę ziemię i otrzymał swoje dziedzictwo plemienne, większość dużych miast znajdowała się na obszarach bliżej równiny przybrzeżnej. O tych obszarach porozmawiamy nieco później.

A ten obszar, który właściwie był terenem górskim, był znacznie mniej zaludniony, podobnie jak dzikie kwiaty. W naszej narracji o Samsonie widzimy, że chwilę temu wspomnieliśmy o Samsonie. Wspomniałeś o pszczołach, ulach, miodzie i tak dalej. I tak masz coś takiego.

Powiedziawszy to, są tacy, którzy również uważają, że na terenach położonych w górzystych górach nie było winogron; przepraszam, miałeś, spróbuję jeszcze raz, nie miałeś palm daktylowych. Niektórzy uważają, że palmy daktylowe mogły zapewnić im słodki miodowy miąższ w niższych obszarach. Cóż, oto interesujący fragment.

Nie każdemu z nas koniecznie przychodzi na myśl przeglądanie listy nadzorców królewskich jako miejsca studiowania geografii. Ale pozwólcie, że podsumuję Pierwsze Kroniki od 25 do 31. Nie mam zamiaru czytać całości, ale mówię o ludziach kontrolujących majątki królewskie.

A oto co kontrolowali. Uprawiali ziemię, odpowiedzialni za winnice, za drzewa figowe na zachodnim podgórzu, drzewa oliwne, oliwę z oliwek, stada pasące się w Sharon, będziemy o tym rozmawiać, stada w dolinach, wielbłądy, osły, osad. I tak w tym małym fragmencie mamy wskazanie obu regionów. Nieco później będziemy prowadzić badania regionalne, a także produkty rolne.

Cóż, to na razie tyle, jeśli chodzi o przegląd terenu. Zróbmy szybkie przejście do myślenia o tekstach. Przypominamy, że na drugim miejscu znalazł się czterokrotny zestaw poddyscyplin, które wnoszą wkład w geografii historyczną, ziemię i tekst, na trzecim, toponimię na trzecim, a archeologię na czwartą.

Kilka uwag do tekstów. I to wyraźnie jest przedmiotem zainteresowania. Skoncentrują się one na tekstach, które przyczyniają się do zrozumienia historii w jej kontekście geograficznym. Więc oczywiście nie patrzemy na wszystko.

Przyjrzymy się odniesieniom biblijnym. I tylko kilka, które pomogą nam zrozumieć, że istnieją różne rodzaje odniesień geograficznych, nawet w tekście biblijnym. Za chwilę je rozpakuję, więc nie będę ich teraz czytać.

Poświęcimy także trochę czasu na przeglądanie tekstów pozabiblijnych. Większość z nich pochodzi z Egiptu. Dzieje się tak oczywiście dlatego, że Egipt jest suchym miejscem i przechowujemy tam więcej tekstów niż w niektórych innych miejscach.

Co więcej, egipscy faraonowie mieli swój sposób na przedostanie się przez ten kraj pomiędzy bardzo częstym i zachowywaniem zapisów o swoich wyprawach na ten obszar. Oto kilka podsumowań rodzajów tekstów, które mamy. Opisy tworzone są przede wszystkim w celu zachowania pewnego sensu zapisów ze starożytności.

Księga Rodzaju 10 jest jednym z nich. Wrócimy do tego za chwilę. Następnie mamy inny rodzaj tekstu, opisy granic.

Czy pamiętasz, co ci czytałem od samego początku w rozdziale Jozuego 15? Cóż, od 15 do 18 mamy nazwy granic lub przynajmniej wykazy miast. I wydaje się, że były one wykorzystywane do celów administracyjnych. I my też, co ciekawe, jest to w małej formie w tekście biblijnym.

Z pewnością mamy to w znacznie szerszej formie, w kontekście egipskim, u faraonów, którzy opowiadali o swoich wyprawach. Ale 1 Król. 15 i 2 Król. 15, to jest naprawdę przydatne, ponieważ oba są rozdziałem 15. Ale będą mówić o podbojach, a może powinienem powiedzieć: inwazjach na kraj przez dwóch obcych władców.

Porozmawiajcie o nich bardziej przez chwilę. Oto Księga Rodzaju 10, tylko mały fragment, który daje nam poczucie, o co może chodzić w tym całym starożytnym zapisie. Synowie Jafeta, ludy nadmorskie.

A potem wspomina Kusz, mówiąc o Egipcie, wspomina o Kanaanie. A następnie, jeśli przejdziemy do ostatniego zdania, terytorium Kananejczyków i teraz zauważymy, jak specyficzne to się robi, rozciągające się od Sydonu, który akurat leży w rejonie Fenicji, w kierunku Garar aż do Gazy, jadąc prosto wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego. A potem w kierunku Sodomy, Gomory, Admy i Zeboiima.

Oczywiście to naprawdę interesujące odniesienie, ponieważ nie wiemy dokładnie, gdzie znajdowały się te miasta. To oni zostali zniszczeni w 19. rozdziale Księgi Rodzaju. Następna ilustracja nadal przedstawia tekst biblijny.

Opisy granic, listy Tao. Wspomniałem już o tym, więc pozwolę sobie po prostu zauważyć, że mamy prymat Judy, jak wspominałem przed chwilą. Cały rozdział 15, wszystkie 63 wersety.

Następnie można zauważyć, że w przeciwieństwie do znacznie mniej sprofilowanych Symeona, Zebulona, Issachara, Aszera, Neftalego i Dana z rozdziału 19, oto wyprawy, o których wspominałem przed chwilą. Kiedy zaczniemy mówić o tych konkretnych obszarach, w których coś takiego miało miejsce, wrócimy do nich i ponownie się nimi zajmiemy.

Nie będę więc teraz wniknąć w okoliczności geopolityczne leżące u podstaw każdej z tych inwazji. Chcę, żebyś zobaczył wzmiankę o nazwiskach. Masz syryjskiego króla.

Nazywa się Ben-Hadad. Został wezwany przez króla Judy. A co on robi? Wysłał armię do ówczesnego królestwa północnego.

To jest Izrael. Następna lista nazwisk może jeszcze nie mieć dla Ciebie wielkiego znaczenia. W końcu tak się stanie, ponieważ Eon, Dan, Abba Beit Ma'akha, cały Kinneret, cała ziemia Neftalego, oznacza, że ten obszar został wycięty jeden po drugim.

Jest jedno miasto, kolejne miasto, kolejne miasto i cały region jest w tym momencie pochłaniany przez geopolityczną jednostkę Syrii pod rządami Ben-Hadada. To w kolejce do podróży. Ten sam rodzaj podróży pochodzi z północnej części kraju; zwróć jeszcze raz uwagę na nazwiska.

Eon, Abba Beit Ma'akha, a teraz jest jeszcze gorzej. Są to imiona bardziej znaczące, a wszystkie kończą się na całej krainie Neftalego. Ziemia Neftalego była dziedzictwem plemiennym, położona na północ i zachód od Jeziora Galilejskiego.

Zatem ten facet o imieniu Tiglat-Pileser, który jest królem Asyrii i Mezopotamii, w rzeczywistości poddaje cały ten region swoim rządóm i panowaniu. Cóż, weźmy kilka tekstów pozabiblijnych, a to oczywiście będzie pokrywać się z naszymi badaniami archeologicznymi. Mamy tego samego rodzaju informacje w dziennikach ekspedycji do Egiptu.

Gdzie już to widzieliśmy? Mamy też tylko jeden przykład papirusu literackiego, faceta o imieniu Sinui, co jest bardzo interesujące. Opisuje jego podróż do obszaru Kanaan. Mamy teksty przekleństw, które są dziwnymi słowami, ale dla tych z Was, którzy chcą zajrzeć do słownika Google, są to teksty wymawiające przekleństwa.

Wypowiadają przekleństwa na wrogów danej osoby tworzącej dokument, a ja używam dokumentu w cudzym słowie. Za chwilę zobaczycie ich zdjęcia. I jeszcze jedno, które może być trochę bardziej znajome: miejsce zwane El Amarna, gdzie odnaleziono całą serię listów.

Powiem na ten temat znacznie więcej, gdy będziemy mówić o poszczególnych miastach w ziemi Kanaan, które wysyłały te listy do faraona w Egipcie, który ich zdaniem nie robił tego, co powinien, nadzorując tę ziemię dla ich dobra. Cóż, oto tylko jedna ilustracja listy ekspedycji. Totmes III, prawdopodobnie najważniejszy zdobywca Egiptu, jeśli można tak powiedzieć, był wojskowym.

Mamy wiele zapisów o tym, czego dokonał, a niektóre z nich miały miejsce w Kanaanie. Żyje w XIV wieku p.n.e., w XV wieku, a każdy z tych małych owalnych kształtów ma na górze głowę, to kartusz, mający nazwę miejsca, które podbił, i to działa po swojemu w górę. Zauważ, że jest spora liczba ludzi, którzy znaleźli się pod jego panowaniem.

Na tym panelu znajduje się duże zdjęcie przedstawiające go dzierżącego swój sprzęt wojenny. Teksty egzekucyjne, dwa różne ich zestawy. Jeden z nich, jedna ich grupa, rzucił te imiona i przekleństwa na byki.

Wymieniliby imię danej osoby. Oczywiście, jeśli złamałeś tego byka, było to symboliczne, coś w rodzaju magicznej rzeczy, przełamanie mocy tego konkretnego wroga. Pochodzą one, jak widać, z połowy XIX wieku p.n.e. i w tym konkretnym przypadku jest mowa o Jerozolimie.

Innym stylem było wykonanie małych figurek z terakoty. Zobaczycie, że mają one nieco późniejszą formę, ale tak naprawdę mieliście głowę. Ta głowa przypomina w pewnym stopniu głowy, które widziałeś na liście Tutmozisa, ale znowu rzuciłabyś przekleństwo, a wszystkie one są pomocne, ponieważ wymieniają miejsca.

Dlatego są pomocne. W tym momencie uczymy się geografii. Archiwa odnalezione w Amarnie są jednym z wielu przykładów.

ANET to skrót od Ancient Near Eastern Texts, bardzo klasycznego tomu, w którym zebrano wiele, wiele takich rzeczy. To są tam numery stron, ale ta konkretna, zapisana pismem klinowym, wspomina o tym miejscu, Hevronie lub Hebronie. To wszystko jest dla nas niezwykle pomocne.

Jeszcze tylko kilka dodatkowych tekstów biblijnych i przytaczam je nie dlatego, że mają one specyficznie geograficzny charakter. Możesz przeczytać to złote zdanie równie dobrze jak ja, ale w rzeczywistości potwierdza ono wydarzenia biblijne w tych kontekstach geograficznych, w których te wydarzenia miały miejsce. Z Asyrii mamy Salmanasara III, który zamierza wykonać stelę, czyli w zasadzie stojący kamień, który będzie opowiadał o tym, jak podbił Jehu i kazał mu zapłacić daninę.

Rzeczywiście istnieje przedstawienie Jehu kłaniającego się przed Salmanasarem. Ci z Was, którzy odwiedzają Muzeum Brytyjskie, mogą je tam zobaczyć. Z Transjordanii mamy coś, co nazywa się stelą Meszy, która pochodzi od króla Meszy.

Co ciekawe, imię to pojawia się w zapisach Księgi Królewskiej, co jest potwierdzeniem. Później powiem znacznie więcej o inskrypcji Tel Dan. Dan, cóż, jeśli pamiętasz tę listę, tę listę ekspedycji, tę listę inwazji, Dan był jednym z tych wziętych, więc to jest miasto w północnej części.

Jak się okazuje, ten konkretny napis pochodzi od kogoś, kto akurat rządził w Syrii lub Aramie i przechwalał się faktem, że unicestwił, cóż, północnego króla i tu jest najważniejsza rzecz, Dom Dawida. Do tego również powrócimy. Tylko zdjęcie steli Meszy.

Ma to ciekawą historię. Znalaziono go w XIX wieku. Niestety, ludzie, którzy mieszkali w miejscu, w którym znaleziono przedmiot, byli dość podejrzliwi w stosunku do osób, które miały go znaleźć, więc go zepsuli.

Mamy z tego coś w rodzaju gipsu. Znajduje się w muzeum w Ammanie w Jordanii. Możesz to zobaczyć.

Oto zdjęcie napisu Tel Dan i znowu jest wzmianka o zabiciu, a tak na marginesie, te rzeczy w nawiasach to miejsce, w którym mamy przerwę, ale kiedy złożysz ostatnią część imienia, Ram, syn króla Izraela, możesz w pewnym sensie odnieść wrażenie, że to prawdopodobnie Jehoram, a jeśli masz syna króla z rodu Dawida, to prawdopodobnie jest to Achazjasz. Jest to oczywiście interesujące odniesienie, ponieważ mamy króla syryjskiego lub króla Aramejskiego, którzy mówią, że strącił tych dwóch gości, gdy czytamy biblijny tekst w 2 Król. 9 i 10. To Jehu ich załatwił.

Tylko kilka dodatkowych źródeł na łądzie. Co to jest ostrakon? Dobre pytanie. To mały kawałek ceramiki.

Ceramika jest wszechobecna. Tłuczona ceramika jest tam jeszcze bardziej wszechobecna, ale okazuje się, że bardzo dobrze nadaje się do pisania małych notatek, więc masz skorupy, potłuczone kawałki ceramiki, na których czasami można znaleźć inskrypcje. Zwykle nazywam je starożytnymi karteczkami samoprzylepnymi, jeśli to ci choć trochę pomoże, bo to coś małego, tylko po to, żeby zrobić notatkę z miejsca zwanego Samarią.

Zobaczymy później, gdzie to jest. Niektóre ostraki wyglądają tak. Jest, cóż, więcej ceramicznych uchwytów do słoików.

Słoików używa się do transportu wszelkiego rodzaju rzeczy, oleju, pszenicy itp., a czasami na tych rączkach słoików znajdują się odciski pieczęci królewskiej lub po prostu odciski pieczęci. Mamy z miejsca zwanego Lachisz, do którego będziemy często wracać, więcej ostraków opowiadających o trudnych czasach ludzi, którzy tam byli, a następnie Arad, to samo, ostraki od ludzi, którzy bronili tego lokalizacja na Negewie. O lokalizacjach porozmawiamy później.

Słynny napis Siloam znajduje się w czymś, co nazywamy Tunelem Ezechiasza. Kiedy będziemy mówić o geografii Jerozolimy, będziemy mieli do czynienia z tunelem Ezechiasza, ale to opisuje, w jaki sposób on został zbudowany, i oczywiście jest to bardzo imponująca rzecz. Oto małe zbliżenie tego ostrakonu, żebyście zobaczyli, że alfabet hebrajski, ci z was, którzy uczą się hebrajskiego, znają ten alfabet.

To jest paleo-hebrajski i tak pasuje do znanego nam alfabetu. To dość interesujące, ponieważ to boskie imię znajduje się na tym ostrakonie. Cóż, przeszliśmy przez ten

kraj, przegląd tekstów, przegląd rodzajów tekstów, a teraz tylko szybkie spojrzenie na toponimię lub badanie nazw miejsc.

To jest fotografia, nie fotografia, to szkic przedstawiający jednego z najświetniejszych geografów historycznych XIX wieku, Edwarda Robinsona. Trzytomowe dzieło opisujące jego podróże po tej krainie. To była fascynująca lektura, ale on należał do nieustraszonych ludzi, którzy w XIX i połowie XIX wieku byli pionierami w dziedzinie badania nazw miejsc, dopasowując je do tekstu biblijnego.

Jak to działa? Cóż, tekst biblijny napisany po hebrajsku, któremu przed chwilą się przyjrzelśmy, ma ciągłość językową, ponieważ gdy był tam w XIX wieku, mówiono po arabsku. To ta sama rodzina językowa. Istnieją imiona, które są bardzo podobne, począwszy od hebrajskiego po arabskie.

Później zajmiemy się kilkoma przykładami tego. Aby istniała ciągłość, która odzwierciedla się w ciągłości języka, konieczna jest ciągłość źródła wody, ponieważ w tym miejscu nie można po prostu zaparkować swojego zakładu, gdziekolwiek chcesz. Musisz mieszkać w pobliżu źródła wody, niezależnie od tego, czy jest to źródło, czy studnia, którą można wykopać.

Podobnie, ponieważ miasta te przetrwały przez stulecia, musiały nadawać się do rozsądnej obrony. Kiedy Robinson i inni rozglądali się za nimi, szukali wiosek, które rzeczywiście znajdowały się w pobliżu źródeł, zwłaszcza na terenach górskich. Zobaczmy jeszcze raz dlaczego to prawda.

Szukali miast, które miały jakieś obronne położenie, prawdopodobnie otaczające je doliny lub coś w tym rodzaju. Poszukiwali także rzeczy, które pasowałyby do geografii opisywanej w tekstach. W miarę postępów w naszych konkretnych badaniach regionalnych zobaczymy kilka skutecznych sposobów.

I wreszcie, na ile mogli, a dzieje się to jeszcze częściej obecnie, mniej więcej w ciągu ostatniego stulecia, sprawdzić, jakie dane z badań archeologicznych pomagają potwierdzić te rzeczy. Istnieje wiele zasad dotyczących rozwiązywania problemów językowych, którymi nie będziemy się w tym miejscu zajmować. Oto trzy tematy z zakresu archeologii, które omówimy w następnym wykładzie.

Na tym kończy się pierwszy wykład pt. „Wprowadzenie do ogólnej dyscypliny geografii historycznej z obietnicą przyszłej archeologii”.

To jest dr Elaine Phillips podczas jej wykładu na temat wprowadzenia do studiów biblijnych. To jest sesja 1, Wprowadzenie do geografii historycznej.